

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **T. J.**

o przestępstwo z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 27 lutego 2026 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z 22 maja 2025 r., IX Ka 411/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu

z 12 marca 2024 r., VIII K 986/23

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego T. J. .**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 marca 2024 r., sygn. VIII K 986/23, Sąd Rejonowy w Toruniu uznał T. J. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s., za który wymierzył mu karę 400 stawek dziennych

grzywny, każda w wysokości 150 złotych oraz przestępstwa z art. 180a k.k. za który wymierzył karę 20 stawek dziennych grzywny, każda w wysokości 150 złotych. W konsekwencji orzeczono karę łączną 410 stawek dziennych grzywny, każda w wysokości 150 złotych. Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca.

Wyrokiem z 22 maja 2025 roku, sygn. IX Ka 411/24, Sąd Okręgowy w Toruniu zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że przyjął za podstawę orzekania, w myśl art. 4 § 1 k.k. i art. 2 § 2 k.k.s., przepisy ustaw karnych obowiązujących do 30 września 2023 r. oraz obniżył karę za pierwszy z przypisanych oskarżonemu czynów do 200 stawek dziennych grzywny, co finalnie spowodowało korektę kary łącznej grzywny do 210 stawek dziennych, każda w wysokości 150 złotych.

Kasację od powyższego wyroku wywiódł obrońca zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego – art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie przez sądy obu instancji, iż w dniu 25 marca 2019 r. T. J. był pełnomocnikiem/prokurentem spółki T. 1. sp. z o.o., podczas gdy pełnomocnictwo to zostało mu cofnięte w dniu 11 czerwca 2018 r. i od tego czasu nie miał on prawa reprezentować spółki, a dysponował wyłącznie pełnomocnictwem pocztowym do odbioru korespondencji;
2. naruszenie prawa materialnego – art. 56 § 1 k.k.s. poprzez błędne przyjęcie, iż spółka T. 1. złożyła nierzetelne deklaracje VAT za 2016 r., podczas gdy w decyzji z 25 marca 2019 r. pominięto m. in. ciągnik siodłowy Scania C. zakupiony w styczniu 2016 r., opodatkowany i zarejestrowany, a także trzy pojazdy wynajęte na podstawie umów najmu, których dokumentacja znajdowała się w Urzędzie Skarbowym w T., lecz została pominięta przez organ kontroli.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego wraz z poprzedzającym go wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uniewinnienie T. J. od zarzutu z art. 56 § 1 k.k.s.

Pisemną odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o pozostawienie kasacji bez rozpoznania oraz Naczelnik Urzędu Celno-Skarbowego w T. wnosząc o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Na wstępie zauważyć trzeba, że zgodnie z treścią art. 526 § 2 k.p.k., jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata, radcę prawnego albo radcę Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten wymaga zatem „sporządzenia i podpisania” kasacji przez adwokata lub radcę prawnego, a tym samym, aby osoba, która podpisała kasację, wniosła również swój wkład intelektualny do treści tego pisma. Mówiąc wprost – by była jego autorem. Tym samym konieczność nie tylko podpisania, ale i sporządzenia kasacji przez podmiot kwalifikowany, są dodatkowym warunkiem formalnym kasacji jako pisma procesowego (postanowienia SN z dni: 13 maja 2020 r., III KZ 12/20; 7 października 2020 r., IV KK 414/20; 5 listopada 2020 r., V KK 392/20; zob. także D. Świecki (w:) B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2022, art. 526).

Wymogu tego nie spełnia więc podpisanie tekstu, który sporządziła sama strona, ani też wyrażona w odrębnym piśmie akceptacja kasacji sporządzonej przez stronę, jak również odwołanie się do treści takiej kasacji czy też przepisanie kasacji samej strony lub – przy obecnych możliwościach technicznych – skopiowanie pliku zawierającego takie pismo. Przewidziany w art. 526 § 2 k.p.k. procesowy przymus „sporządzenia” kasacji przez obrońcę lub pełnomocnika nie może być uznany za dopełniony, jeżeli wykwalifikowany przedstawiciel procesowy ograniczył się do przepisania lub skopiowania pisma reprezentowanej przezeń strony, dodając jedynie w jego nagłówku i zakończeniu swoje dane oraz składając podpis. Takie wniesienie kasacji stanowi w istocie próbę obejścia dyspozycji art. 526 § 2 k.p.k., gdyż kasacja tylko pozornie zostaje sporządzona przez pełnomocnika, a w istocie jest to pismo sporządzone przez stronę postępowania (zob. postanowienia SN z dni: 20 października 1998 r., III KZ 109/98, OSNKW 1998/11-12/57; 15 grudnia 2010 r., IV KZ 73/10, OSNwSK 2010/1/2532; 25 lipca 2013 r., SDI 14/13; 29 maja 2013 r., SDI 8/13, OSNKW 2013/9/80; 19 marca 2015 r., VI KZ 2/15; 30 czerwca 2021 r., IV

KK 305/21; zobacz też T. Grzegorzczak (w:) P. Hofmański (red.), M. Jeż-Ludwichowska (red. nauk.), A. Lach (red. nauk.), System Prawa Karnego Procesowego. Tom IV, str. 529; J. Matras (w:) K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2020, s. 1173).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy jednoznacznie stwierdzić, że kasacja złożona przez obrońcę niewątpliwie daje podstawy do powzięcia wątpliwości co do tego czy została sporządzona przez podmiot fachowy. Wskazują na to choćby zwroty użyte w pierwszej osobie przez podmiot, któremu przestępstwa zostały przypisane (*vide m. in.* treść zarzutu pierwszego). Z uwagi jednak na fakt, iż brak jest możliwości jednoznacznego stwierdzenia, że kasację sporządził skazany, a została ona jedynie podpisana przez obrońcę, bądź też że przykładowo skazany dokonał jedynie jej pewnego uzupełnienia o poszczególne zdania na etapie projektu, Sąd Najwyższy zdecydował się kasację merytorycznie rozpoznać.

Podkreślić zatem trzeba, że stosownie do art. 523 § 1 i 2 k.p.k., kasację na korzyść skazanego strony procesowe mogą wnieść jedynie w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, bądź też z powodu wystąpienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Ograniczenie to nie dotyczy jedynie podmiotów specjalnych wymienionych w art. 521 k.p.k. (art. 523 § 4 k.p.k.). W niniejszej sprawie wobec T. J. orzeczone zostały kary jednostkowe grzywny oraz w konsekwencji kara łączna grzywny. Tym samym rodzaj orzeczonej kary ograniczał możliwość wystąpienia w tej sprawie przez stronę z nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia na korzyść skazanego do zaistnienia tzw. bezwzględnych przyczyn uchylenia wyroku. Poczynienie powyższych uwag stało się konieczne o tyle, że skarżący zawarł w kasacji także zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 56 § 1 k.k.s. uchybienie to jednak – z uwagi na powyżej wyeksponowane blokady procesowe – nie mogło podlegać merytorycznemu rozpoznaniu.

Nie ma natomiast racji autor kasacji wskazując, że w niniejszej sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Przepis ten wymaga stwierdzenia, że w sprawie zaszła jedna z okoliczności określonych w art. 17 § 1 pkt 5, 6 i 8-11 k.p.k. Tymczasem w lakonicznej argumentacji przypisanej

przez skarżącego do omawianego zarzutu na próżno szukać jakiegokolwiek odniesienia się do wskazanych okoliczności wyłączających ściganie. Autor kasacji stara się wykazać jedynie, że skazany nie mógł być podmiotem przestępstwa z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s., gdyż w czasie jego popełnienia nie dysponował on pełnomocnictwem do reprezentowania spółki, a jedynie posiadał stosowne upoważnienie pocztowe do odbioru korespondencji. Stwierdzenie to znajduje dodatkowe potwierdzenie w analizie dokumentacji dołączonej do kasacji. Powyższy wywód jednoznacznie wskazuje, że skarżący stara się wyłącznie podważyć poczynione przez sąd I instancji i zaaprobowane przez sąd odwoławczy ustalenia faktyczne, co w reżimie kasacyjnym nie mogło okazać się skuteczne i musiało skutkować uznaniem zarzutu za oczywiście bezzasadny.

W konsekwencji, w związku z oddaleniem nadzwyczajnego środka odwoławczego, Sąd Najwyższy – po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – obciążył T. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]

Adam Roch